

Protokół Nr 39/06
posiedzenia Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy
z Zagranicą
Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego
w dniu 09.03.2006 roku.

Obrady Komisji prowadził Pan Włodzimierz Jakubowski – Przewodniczący Komisji.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listami obecności (*załącznik nr 1 i 2*).

Posiedzenie rozpoczęło się o godz. 9:00.

Członkowie komisji otrzymali wcześniej następujący porządek obrad oraz materiały informacyjne.

Porządek posiedzenia:

1. Aktualizacja i podsumowanie Programu Promocji i Współpracy z Zagranicą na lata 2005-2006.
2. Promocja turystyczna Województwa Świętokrzyskiego Świętokrzyskiego w II półroczu 2005 roku.
3. Ocena i podsumowanie działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli za rok 2005.
4. Informacja o stanie realizacji Działań 2.2, 2.5, 2.6 z Priorytetu II oraz działania 3.4 z Priorytetu III Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.
5. Dyskusja nad wybranymi zagadnieniami „Raportu o stanie zagospodarowania przestrzennego województwa świętokrzyskiego na lata 2002-2005”.
6. Sprawy różne.

Przewodniczący powitał zgromadzonych gości i radnych i zaproponował rozpoczęcie posiedzenia od punktu 2 ze względu na referujących gości. Radni jednogłośnie zgodzili się z propozycją.

Ad.2

Promocja turystyczna Województwa Świętokrzyskiego Świętokrzyskiego w II półroczu 2005 roku. (materiał stanowi zał. do protokołu)

Małgorzata Kowalińska zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki pokrótce wprowadziła zgromadzonych do tematu

informując, że omawiany program nie jest nowością, ale kontynuacją poprzedniego. Film, który radni za chwilę będą mieli okazję obejrzeć będzie przedstawiany na targach w Berlinie.

Małgorzata Fornalczyk przedstawicielka Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki przedstawiła prezentację multimedialną zgodną z załączonym materiałem, poszerzoną o zdjęcia z imprez promocyjnych, targów, etc. Oraz film, mający promować nasze województwo.

Radny Andrzej Bednarski po obejrzeniu filmu stwierdził, że przedstawieni jesteście jak skansen. Chciał wiedzieć czy gdzieś znajduje się mapka wskazująca, gdzie to wszystko się znajduje.

Małgorzata Fornalczyk przedstawicielka Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki film, to są zdjęcia ukazujące urok naszego regionu. Na targach dziennikarze dostaną materiały z załączonymi mapami.

Małgorzata Kowalińska zastępca dyrektora Departamentu Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki dodała, że film jest do obejrzenia i zachęcenia, ale nikt go nie schowa do kieszeni i nie będzie z nim chodził. A z materiałami i mapkami owszem.

Radny Jarosław Gumuła zwrócił uwagę, że w filmie nie było widać Opatowa.

Ad. 1.

Aktualizacja i podsumowanie Programu Promocji i Współpracy z Zagranicą na lata 2005-2006. (materiał stanowi zał. do protokołu)

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą zreferowała załączony materiał, zaznaczyła, że zawiera propozycje departamentów. Pokrótce opowiedziała też o Świętokrzyskiej Nagrodzie Jakości, która z roku na rok traci zainteresowanie firm i dlatego planują zmiany w formule. Chcą promować Nagrodę, planują pakiet ofert inwestycyjnych w wersji multimedialnej.

Ryszard Nagórny wiceprzewodniczący Sejmiku, członek Komisji zwrócił uwagę, że komisja już dyskutowała problem Świętokrzyskiej Nagrody Jakości. W Echu Dnia relacja z wręczenia tej nagrody była bardzo mała. Proponuje w przyszłości zamieszczać ją na stronie świętokrzyskiej. Nagroda wymaga od przedsiębiorców zbyt wielkiego wysiłku, dlatego tak mało się nią interesują. Zwrócił też uwagę na to, że nasza promocja jest rozbudowana w kraju, natomiast poza jego granicami, pomijając Winnicę w ogóle nas nie widać.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą stwierdziła, że zawsze, kiedy pojawiają się jakieś nowe przedsięwzięcia piszą o tym do partnerów zagranicznych. Ale kompletnie brak reakcji z ich strony. Zaznaczyła też, że działalność jest zdecydowanie bardziej rozbudowana, niż to zostało przedstawione. Wbrew pozorom starają się działać wszechstronnie. O Ukrainie wspomniała, dlatego, że akurat na to działanie otrzymali pieniądze z zewnątrz. Ale wymienione są też programy sieciowe. Mają podpisane umowy z wieloma krajami (m.in. Chiny, Kanada, Włochy), ale one nie reagują na wysyłane im propozycje.

Przewodniczący spytał o punkt nr 33 w materiale (Projekt HCC – Health Care Center; Współpraca z partnerami zagranicznymi w zakresie przygotowania projektu HCC) chciał, aby mu go wyjaśnić.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą powiedziała, że jest to temat podany przez departament, ale niekoniecznie powinien się tu znaleźć. Miał być przygotowany przez jakąś firmę konsultingową.

Radny Andrzej Bednarski chciał siedzieć, na jakiej zasadzie odbywają się staże z pkt. 26 (Organizacja wymian stażowych z partnerami zagranicznymi).

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą powiedziała, że to się na ten moment nie odbywa. Wymienione tu tematy są intencją, aby je wykonać. Takie wymiany stażowe są organizowane przez gminy, mogą pozyskiwać pieniądze z programu „Młodzież”. Niezupełnie jest to możliwe do wykonania przez departament.

Przewodniczący ubolewa nad nieobecnością na komisji któregośkolwiek z członków Zarządu. Poruszane tematy są ważne, a nie ma nikogo z Zarządu, kto mógłby pewne wątpliwości rozwiązać. Na przyszłość powinno się to zmienić.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą ten materiał, to jest próba departamentu zwrócenia uwagi na usystematyzowanie pewnych rzeczy. Ma nadzieję, że w przyszłości ten materiał będzie stanowił podstawę do przygotowania strategii, która jest wymieniona w pierwszym punkcie. Ta strategia nie ma odniesienia w żadnych dokumentach krajowych. To jest zupełna nowość i próba zwrócenia uwagi na istniejące problemy.

Ad. 3.

Ocena i podsumowanie działalności Biura Regionalnego Województwa Świętokrzyskiego w Brukseli za rok 2005.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą ubolewa, że nie ma współpracy ze Związkiem Miast i Gmin. Cały czas przekazują informacje o nowych projektach i nigdy nie ma reakcji na nie. Są natomiast postawy roszczeniowe, że ma być jeszcze więcej informacji.

Jest koncepcja utworzenia Domu Polskiego w Brukseli. Propozycja projektu znajduje się w załączonych materiałach.

Wprowadziła zgromadzonych do prezentacji, która zawiera dość szczegółowe informacje na temat imprez, jakie zostały przeprowadzone w Brukseli.

W dalszej części wypowiedzi pani dyrektor przeprowadziła prezentację multimedialną.

Przewodniczący chciał wiedzieć, co aktualnie dzieje się w tym biurze. Czy stoi puste? Jest opłacane?

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą odpowiedziała, że na ten moment biuro nie działa. Nie ma chętnego, który mógłby zastąpić poprzednika. Jedyne kandydat, jaki się zgłosił nie spełnia kryteriów. A pan Gajewski jest chory i nie było możliwości go tam odesłać.

Biuro jest opłacane, starają się tam co jakiś czas organizować wedle potrzeb imprezy.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Potrzeszcz chciał wiedzieć, czy pan Kopiec, który jest podpisany pod sprawozdaniem obok delegata Gajewskiego nie nadaje się na zastępstwo.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą odpowiedziała, że pan Kopiec jest młodym człowiekiem i nie ma doświadczenia. W konkursie na to stanowisko były bardzo wysokie wymagania, m.in. minimum czteroletni staż pracy, szeroka wiedza z zakresu samorządności i naszego województwa oraz na temat funduszy unijnych.

Przewodniczący zdziwił się, że są przecież studia na kierunku Stosunki międzynarodowe, po których ludzie mają chyba odpowiednie wykształcenie. Poza tym, kiedy był wybierany poprzedni delegat, był wokół tego wielki szum. A teraz nagle brak chętnych? Zastanawia się, gdzie się ci ludzie podziali, czyżby wszyscy wyjechali? Czy może kryteria za wysokie?

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora **Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** przypomniała o planach utworzenia Domu Polskiego w Brukseli, który w zasadzie rozwiązałby problem biura. Nie wszystkie województwa są zainteresowane udziałem, ponieważ mają już tam swoje biura o ugruntowanej pozycji i nie są zainteresowane taką współpracą. Prawdopodobnie Dom obejmie 8 regionów.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Potrzeszcz zaznaczył, że jego zdaniem przedstawiony materiał jest beznadziejny i nie ma o to pretensji do pani dyrektor, bo to nie ona się pod tym podpisała. Ale ciekaw jest od jak dawna to biuro nie funkcjonuje.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora **Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** odpowiedziała, że to nie tak, że biuro jest zamknięte i całkowicie nie funkcjonuje. Cały czas starają się tam w razie potrzeby być, organizują imprezy.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Potrzeszcz chciał wiedzieć, czy konkurs, który był ostatnio rozpisany był ogłoszony na terenie województwa.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora **Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** odpowiedziała, że ogłoszenie znalazło się w BIP-ie, a więc ogólnie dostępne, poza tym w gazetach lokalnych (Wyborcza, Echo). Nie było rozsyłane za granicę.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Potrzeszcz zasugerował, że może w związku ze sposobem potraktowania ostatniego konkursu ludzie zwyczajnie dali sobie z tym spokój. Uznali, że nie warto tracić czasu i energii na „konkurowanie”.

Radny Konrad Łęcki jest ciekaw, jak to się stało, że do któregoś departamentu ostatnio na konkurs zgłosiły się 24 osoby. A tutaj tylko pan Kopiec, który jest aktywistą młodzieżówki SLD miał możliwość wzięcia udziału w konkursie. Poza tym, co się dzieje z panem Gajewskim, który tam do tej pory funkcjonował? Jak kolega Potrzeszcz zauważył posiadał bardzo przydatne koligacje rodzinne, poza tym z pewnością miał pełne kompetencje po ukończeniu Filmoznawstwa do pełnienia funkcji w Brukseli. Radni na sesji na niego głosowali, a teraz chcieliby się dowiedzieć, co się stało? Czyżby się nie sprawdził?

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora **Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** odpowiadając na pierwszą część

pytania podkreśliła, że nie tylko pan Kopiec miał możliwość startować w konkursie, ponieważ ten był otwarty. Jego oferta została złożona, ale była odrzucona z przyczyn formalnych. Kryteria były bardzo wysokie i między innymi pan Kopiec nie posiadał wystarczającego stażu pracy. W związku z tym konkurs pozostał bez rozstrzygnięcia.

Pan Gajewski w tej chwili jest na miejscu. Miał poważne problemy zdrowotne, stąd zapadła decyzja, że nie może wrócić do Brukseli.

Przewodniczący chciał wiedzieć, jakie aktualnie stanowisko pełni pan Gajewski, bo jak mu wiadomo do tej pory był kierownikiem.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą powiedziała, że do tej pory był P.O. Kierownika, w tej chwili też jeszcze pełni to stanowisko, ale wystąpiła już o zgodę na zmianę i zgoda ta została przyjęta.

Uważa, że należy sobie odpowiedzieć na pytanie, czego oczekujemy od takiego delegata. Bo nie widzi sensu delegować tam człowieka z rocznym lub żadnym doświadczeniem. Słusznie ktoś zauważył, że mamy ludzi studiujących na odpowiednich kierunkach i są takie kryteria. Ale myśli, że największym, problemem tutaj była znajomość języków – angielskiego i francuskiego.

Radny Stanisław Lisowski uznał, że należy złożyć wniosek do zarządu, żeby pomóc pani dyrektor, aby odpowiedni człowiek się znalazł i żeby biuro mogło normalnie funkcjonować.

Druga rzecz, jaka go interesuje, to środki finansowe – rozumie, że miasto Kielce nie płaci. Poza tym jest przecież Związek Miast i Gmin – czy powiaty biorą w tym udział finansowy?

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą miasto nie płaci. Jest podpisane porozumienie ze Związkiem. Odbywały się rozmowy z powiatami, z których wynikało, że włączy się ich wiele. Nie nastąpiło to. Powiat jędrzejowski w 2004 roku podpisał umowę, w tym roku poprosił o kolejną umowę, która została przesłana, powiat wyraził zgodę na jej podpisanie, po czym sprawa ucichła. Przy próbie kontaktu okazało się, że ta umowa zaginęła. Dotychczas nie było żadnej wiążącej odpowiedzi.

Przewodniczący poprosił o doprecyzowanie wniosku radnego Lisowskiego.

Radny Stanisław Lisowski chce złożyć do Zarządu i Sejmiku wniosek, aby wysłuchać informacji w sprawie działania biura i załatwić tą sprawę.

Radny Andrzej Bednarski zwrócił się o doprecyzowanie wniosku. Chciał wiedzieć, co radny Lisowski rozumie przez „załatwienie tej sprawy”?

Radny Stanisław Lisowski uważa, że powinno się przyspieszyć obsadzenie tam jakiegoś człowieka, albo, jeśli zarząd uzna, że już jest wszystko załatwione i nie ma potrzeby nikogo tam wysyłać podjąć decyzję o okresowym działaniu biura. Chociaż ze swojej strony uważa, że Biuro powinno tam być i stale funkcjonować.

Radny Andrzej Bednarski chciał wiedzieć, czy powołanie Domu Regionów wiąże się z likwidacją naszego Biura.

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora **Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą** koncepcja Domu Regionów polegała na tym, żeby w jednym miejscu stworzyć przedstawicielstwo wielu naszych regionów. Żeby to nie było tak, że one są rozstrzelone gdzie popadnie. Chcą, żebyśmy byli widoczni. W budynku, w którym aktualnie znajduje się nasze biuro ma siedziby bodaj 5 regionów fińskich. Jeżeli występują razem, są bardziej widoczne, mają większą siłę przebicia. Chcą z innymi naszymi regionami wypracować jakąś formułę.

Rany Jarosław Gumuła zauważył, że wybory Gajewskiego odbiły się w radiu i prasie wielkim echem. Teraz panuje cisza, nikt nic nie wie o konkursie. Uważa, że wynika to z czyjegoś strachu przed przyznaniem się, że ten człowiek zrezygnował. Uważa, że mamy zdolną młodzież i trzeba temat puścić w eter.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Potrzeszcz wnioskował, ażeby sprowadzić na posiedzenie któregoś z Marszałków, albo członków Zarządu, niech tę trudną sprawę wyjaśni. Niech ktoś przedstawi koncepcję zarządu, bo tu nie można czekać, aż za parę miesięcy może znów rozpocznie się burza w prasie, bo sprawa będzie niezałatwiona.

Radny Konrad Łęcki przypomniał, że głównym popierającym kandydaturę pana Gajewskiego był wicemarszałek Kwiecień. Chciałby, więc go spytać, co z jego śmiałym projektem, dlaczego najlepszy kandydat zrezygnował, jak wygląda finansowanie biura i czy znalezienie w województwie osoby władającej językami angielskim i francuskim jest rzeczywiście aż tak wielkim problemem. Bo on sam może nawet dziś kogoś takiego przyprowadzić. Uważa, że wniosek radnego Lisowskiego jest nieadekwatny do skali problemu, bo społeczeństwo rozliczy ten temat.

Radny Andrzej Bednarski zasugerował, żeby przenieść omawiany punkt na następne posiedzenie Komisji, wtedy zawezwać marszałka Kwietnia i zwrócić się do niego o dokładne wyjaśnienia. A dopiero potem sprawę przedyskutować.

Przewodniczący uznał wniosek za zasadny. Spytał radnego Lisowskiego, czy wycofuje swój wniosek. Wycofany. To samo pytanie skierował do radnego Łęckiego, który również przychylił się do wniosku radnego Bednarskiego, choć uważał, że da to czas Zarządowi na przygotowanie się do dyskusji.

Zastępca Przewodniczącego Komisji Jarosław Potrzeszcz był zdania, że powinno się jednak od razu wezwać pana Kwietnia. Ale przychylił się do wniosku większości.

Przewodniczący przeprowadził głosowanie, w którym radni opowiedzieli się siedmioma głosami za i dwoma wstrzymującymi za opcją złożenia wniosku o przedstawienie sytuacji i perspektyw Biura Regionalnego w Brukseli na następnym posiedzeniu komisji. (wniosek stanowi załącznik do protokołu)

Ad. 4.

Informacja o stanie realizacji Działań 2.2, 2.5, 2.6 z Priorytetu II oraz działania 3.4 z Priorytetu III Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego. (materiał stanowi załącznik do protokołu)

Ewa Kapel-Śniowska zastępca dyrektora Departamentu Rozwoju Regionalnego i Współpracy z Zagranicą przeprowadziła prezentację multimedialną zgodną z załączonym materiałem.

Informacja została przyjęta do akceptującej wiadomości.

Ad. 5.

Dyskusja nad wybranymi zagadnieniami „Raportu o stanie zagospodarowania przestrzennego województwa świętokrzyskiego na lata 2002-2005”.

Przewodniczący przypomniał, że na poprzedniej komisji padło stwierdzenie, że do Raportu należy powrócić, stąd ten punkt.

Ryszard Nagórny Wiceprzewodniczący Sejmiku jako współtwórca przybliżył przyczyny i proces powstawania tego dokumentu.

Przewodniczący przechodząc do dyskusji chciał się dowiedzieć, jakie są postanowienia w sprawie lotniska.

Ryszard Nagórny Wiceprzewodniczący Sejmiku odpowiedział, że Masłów nie jest możliwy do rozbudowania głównie ze względu na uwarunkowania powierzchniowe, ale też ze względu na broniących się przed tą rozbudową mieszkańców. Dla lotniska trzeba poszukać innego miejsca.

Instytut zajmujący się lotnictwem pracuje nad oceną warunków, również gminnych potrzebnych do zbudowania lotniska.

Również elementem analizy jest droga nr 46. Jest w planach realizacji, ale raczej nie ma szans na to, żeby uzyskała statut drogi ekspresowej.

Radny Andrzej Bednarski zaznaczył, że jeśli cokolwiek chcemy zrobić z tym województwem, to koniecznie trzeba zbudować to lotnisko. Drogi dojazdowe oczywiście też są bardzo potrzebne.

Jest zdania, że samorząd powinien zrobić coś, żeby Kielce nie wymarły, ponieważ młodzi, zdolni ludzie ciągle wyjeżdżają w poszukiwaniu pracy i na miejscu zostają sami starzy. Trzeba się zastanowić, jak tych młodych tutaj zatrzymać. Stwierdził, że samo lotnisko prowokuje rozwój biznesu, bo dookoła niego musi się on pojawiać.

Edmund Augustyniak – Świętokrzyskie Biuro Rozwoju Regionalnego potwierdził, że lotnisko w Masłowie jest już w zasadzie całkowicie obudowane, a puste jeszcze działki zostały rozprzedane jako budowlane.

Lotnisko, to nie tylko samo lotnisko. Trzeba brać pod uwagę teren wokół niego. Obrasta wszelkiego typu przemysłem, składami. Trzeba też pomyśleć o możliwości dojazdu, najlepiej drogą ekspresową ze wszystkich punktów województwa.

Mówi się o lotnisku w Ostrowcu, owszem, to dobry pomysł, ale na lotnisko lokalne, nie regionalne. Nie możemy ze sobą w ten sposób konkurować, że każde miasto będzie budowało własne lotnisko. Trzeba brać pod uwagę dobry i szybki dojazd do stolicy województwa. Dlatego dobre miejsca są w Rykoszynie i w Obicach. Tam jest możliwość wybudowania lotniska blisko obwodnicy Kielc.

Jarosław Potrzeszcz Zastępca Przewodniczącego słyszał koncepcje połączenia Radomia i Częstochowy z Kielcami. Chciałby wiedzieć, o co tu właściwie chodzi i jakie jest tego prawdopodobieństwo.

Ryszard Nagórny Wiceprzewodniczący Sejmiku potwierdził, że były takie pomysły, ale marszałek województwa opowiedział się zdecydowanie, przeciw, ponieważ bardzo by nam to zaszkodziło.

Jarosław Potrzeszcz Zastępca Przewodniczącego przypomniał, że jakiś czas temu komisja głosowała w sprawie centrum rozdzielczego poczty w Chęcinach, a teraz słyszy się, że poczta wycofuje się z tematu.

Ryszard Nagórny Wiceprzewodniczący Sejmiku przyznał, że województwo inwestowało tam w drogę. Ale teraz koncepcja Poczty się zmieniła i wycofują się z tego. Jednak największym problemem to jest dla gminy.

Ad. 6.

Sprawy różne.

Przewodniczący odczytał pismo, które chciał skierować w imieniu Komisji do Marszałka Województwa. Dotyczyło ono „uciekającej” z urzędu młodej, wykształconej kadry pracowniczej. Uważa, że należy temu przeciwdziałać. Przecież województwo wydaje pieniądze na szkolenia i doksztalcanie. (wniosek stanowi zał. do protokołu)

Radny Jarosław Gumuła uważa, że tutaj powinno się pomyśleć nad formą umów o pracę. Można na przykład zawierać je na kilka lat z obowiązkiem odpracowania tego, co urząd w nich inwestuje.

Radny Andrzej Bednarski podpowiedział, że w firmach podpisuje się umowy na określoną liczbę lat lub zwrot kosztów szkoleń.

Komisja jednogłośnie opowiedziała się za przedstawieniem wniosku zarządowi.

Radny Bronisław Powierża powiedział, że planowana jest likwidacja jednostki wojskowej w Sandomierzu. Jeżeli by do tego doszło, miasto straci około 10% mieszkańców, co dla gospodarki nie jest obojętne.

Oczywiście bywają takie sytuacje, że robi się szum na temat jakiejś planowanej zmiany, najczęściej niekorzystnej dla otoczenia, a później pojawia się ktoś – poseł lub inny ważny i oświadcza „ja to załatwię”. W tej sytuacji na taki właśnie manewr to wygląda.

Liczy w najbliższym czasie na rozmowę z byłym ministrem obrony narodowej Jerzym Szmajdzińskim i ma nadzieję na jakieś wiążące wyjaśnienia. Jeśli plotki się potwierdzą, będzie to oznaczało klęskę gospodarczą i ludnościową Sandomierza.

Radny Jarosław Gumuła potwierdził, że rządzący z Warszawy ustalają między sobą, że ogłoszą, iż coś się ma zlikwidować, a jeden z nich pojedzie i ogłosi „ja to załatwię”. Jest to jakaś akcja wyborcza.

Radny Bronisław Powierża dopowiedział do tematu, że są plany zagospodarowania wyremontowanych za ciężkie pieniądze właśnie za Szmajdzińskiego budynków. Jest kilka projektów, które działają uspokajająco, nie ma jednak pewności, że faktycznie nie popadnie to w ruinę.

Radny Andrzej Bednarski powiedział, że likwidacja wojska w naszym kraju trwa od wielu lat. Jest za to pełno cywilów z bronią, typu ochroniarze. W Unii mówi się, że nam jest wojsko niepotrzebne.

Posiedzenie zakończyło się o godz. 11.15

Protokół sporządziła
Daria Biskup-Kozik

Przewodniczący Komisji

Włodzimierz Jakubowski